

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie **A.L.**,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 18 lipca 2023 r.,  
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia  
2023 r., sygn. akt IV KO 22/23, o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie  
postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia  
18 października 2022 r., sygn. akt II AKa 127/22

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi  
Najwyższemu do ponownego rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 6 kwietnia 2023 r. (sygn. akt IV KO 22/23) wniosku skazanego A.L. o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 października 2022 r. (sygn. akt II AKa 127/22), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 24 maja 2022 r. (sygn. akt II K 9/22), na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. postanowił odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności. Uzasadnieniem dla tego orzeczenia była okoliczność, że we wniosku nie zostały podniesione żadne nowe okoliczności, które mogłyby być ewentualną podstawą rozpatrywania wniosku w kontekście przesłanki z art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. (nowe fakty lub dowody nieznane przedtem ani sądowi, ani stronie, które ujawniły się po wydaniu orzeczenia, oraz determinujące przypuszczenie, że skazany nie popełnił czynu, albo jego czyn nie stanowił przestępstwa lub nie

podlegał karze, przy czym powinny one niezbiec, w sposób wiarygodny, wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo błędności wyroku skazującego).

Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł wnioskodawca, ponownie wskazując, jak miało to miejsce w pierwotnym wniosku, że ze względu na swój wiek i w wyniku braku prawniczej wiedzy nieświadomie podpisał dokumenty w prokuraturze. Nadto podał, iż wyrok skazujący został oparty na pomówieniach córki, której nie chciał przekazywać pieniędzy.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Niezależnie od okoliczności podniesionych w zażaleniu, należy stwierdzić, że w sprawie zachodzą przesłanki określone w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. stanowiące tzw. bezwzględną przyczynę odwoławczą, uzasadniające uchylenie zaskarżonego orzeczenia. W szczególności skład Sądu Najwyższego, który wydał zaskarżone postanowienie, nie był należycie obsadzony.

W uchwale trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/2020) wskazano wyraźnie, że *„nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.”* Sąd Najwyższy argumentował w tym orzeczeniu, że *„powołanie do Sądu Najwyższego jest zawsze pierwszym powołaniem na urząd w tym Sądzie, wymaga więc spełnienia szczególnych warunków i dochowania procedur, w których rzeczywiście można zweryfikować kompetencje kandydata, także z punktu widzenia jego cech istotnych dla zachowania niezawisłości i bezstronności. Brak takiej weryfikacji i brak transparentności procesu powołania, którą charakteryzowały się przeprowadzone konkursy, tworzą stan niepewności i rodzą podejrzenia o polityczne motywacje decyzji nominacyjnych. Wyklucza to spełnienie obiektywnych warunków postrzegania tak nominowanych osób jako bezstronnych i niezawisłych. Tym bardziej, że chodzi o powołania do sądu ostatniej instancji, mającego kompetencję do uchylania prawomocnych orzeczeń sądowych i dokonywania*

*wiążącej wykładni prawa, którego orzeczenia nie podlegają już efektywnej kontroli, pozwalającej na weryfikację, czy spełnione zostały warunki bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego biorą udział osoby powołane na urząd sędziego Sądu Najwyższego w wadliwej procedurze. Z tego powodu dochowanie najwyższych standardów w procesie powoływania na urząd jest decydujące dla oceny czy osoba, która to postępowanie przeszła, daje gwarancje niezawisłości i bezstronności Sądu Najwyższego, gdy orzeka ona w danym składzie tego Sądu.”* Zatem w stosunku do osób powołanych na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego nie ma potrzeby przeprowadzania tzw. testu niezawisłości, o którym mowa w cytowanej wyżej uchwale (co do przyczyn związania każdego składu Sądu Najwyższego wspomnianą uchwałą mającą moc zasady prawnej – zob. postanowienie SN z dnia 16 września 2021 r. I KZ 29/21).

Zgodnie z wyrokiem ETPC z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie *Reczkowicz przeciwko Polsce* (skarga nr 43447/19), interpretującym standard „niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC, udział w procesie powoływania w Polsce sędziów takiego organu, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa, w składzie ukształtowanym nowelą z 2017 r. (w efekcie czego organ ten nie jest niezależny od władzy wykonawczej i ustawodawczej) powoduje, że skład orzekający, w który wchodzi osoba tak powołana na urząd sędziego, nie stanowi w konkretnej sprawie niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC (pkt 284 – szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21). Mając na względzie wskazane stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Sąd Najwyższy musi uwzględnić fakt, że ew. orzeczenie wydane przez skład sądu z udziałem osób powołanych na stanowisko sędziego w procedurze nominacyjnej prowadzonej przed Krajową Radą Sądownictwa w wadliwie ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jest obciążone wadą traktowaną przez ETPCz jako naruszenie art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zaś na gruncie prawa polskiego, jako bezwzględna przyczyna odwoławcza w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Należy przy tym podkreślić, że standard prawa do sądu wynikający z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 EKPCz ma w pełni zastosowanie do

postępowania kasacyjnego, o ile takie postępowanie zostało przewidziane w określonej kategorii spraw (por. postanowienie SN z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt I KZ 29/21 i zawarta tam argumentacja oraz M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka*, wyd. 7, s. 502 i cytowane wyroki ETPC, P. Hofmański, A. Wróbel w: L. Garlicki [red.] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-8*, Warszawa 2010, s. 253).

Niezależnie od powyższych okoliczności, należy stwierdzić, że sędzia Adam Roch został pierwotnie powołany na stanowisko sędziego w Izbie Dyscyplinarnej, która to Izba, choć była organem powiązanym administracyjnie z Sądem Najwyższym, jednak sama nie miała statusu sądu w rozumieniu konstytucyjnym (por. uchwała trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt. BSA I-4110-1/2020 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22). Podjęcie przez niego czynności orzeczniczych w Sądzie Najwyższym - Izbie Karnej nastąpiło bez dochowania wymogów określonych w art. 179 Konstytucji RP, a więc bez zachowania procedury przewidzianej dla ubiegania się o stanowisko w sądzie przewidzianym w Konstytucji RP. Przejście osób orzekających w Izbie Dyscyplinarnej do Izb Sądu Najwyższego nastąpiło dzięki regulacjom przyjętym przez większość parlamentarną w ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. (Dz.U. z 2022 r., poz. 1259). Zgodnie z art. 10 tej ustawy to Pierwszy Prezes SN dokonał przeniesienia osób orzekających dotychczas w Izbie Dyscyplinarnej, za ich zgodą, do jednej z Izb Sądu Najwyższego. Tymczasem Konstytucja RP nie przewiduje możliwości powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego czy też z mocy samej ustawy. Należy podkreślić, że akt nominacji Prezydenta RP na stanowisko sędziego dokonywany jest w ramach określonego konkursu dotyczącego konkretnego rodzaju sądu. Osoba, która ubiegała się o stanowisko sędziego w danym sądzie, nie jest więc uprawniona do orzekania w innym rodzaju sądu. Akty nominacji na stanowiska w Izbie Dyscyplinarnej podejmowane były przez Prezydenta RP wyłącznie w ramach konkursu na stanowiska w tej Izbie. Skoro jednak Izba Dyscyplinarna nigdy nie była sądem, nominacje te nie obejmowały możliwości orzekania w Sądzie Najwyższym.

Powołanie danej osoby do orzekania w tym Sądzie wymagało więc spełnienia procedury określonej w art. 179 Konstytucji RP przewidującej określone kompetencje Krajowej Rady Sądownictwa oraz Prezydenta RP. Naruszenie tej procedury, również uzasadnia stwierdzenie braku dochowania instytucjonalnych i ustrojowych gwarancji zapewnienia bezstronności i niezawisłości sądu ukonstytuowanego z udziałem sędziego Adama Rocha, który tak właśnie został powołany do orzekania w Izbie Karnej Sądu Najwyższego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należy uznać, że skład Sądu Najwyższego, w którym jedynobowo sędzia Adam Roch wydał zaskarżone postanowienie, nie spełniał kryteriów określonych w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zaś prowadzone postępowanie było obciążone wadą stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą w rozumieniu z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

W tym stanie rzeczy należało orzec jak w sentencji przekazując wniosek o wznowienie postępowania do ponownego rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

WZ

[f.n]